Nr. 25. Sobota 31. Stycznia 1852. Rok gazecie 41.

GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., insercye opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k

Prenumerata na Gazetę Lwowską w ciągu kwartału
miesięczna:
Bez opłaty pocztowej . . . . 1 złr. 25 kr.
Z opłatą przesyłki pocztą . . . . 1 złr. 40 kr.

Kantor przyjmując odtąd prenumeratę na Gazetę Lwowską z Dziennikiem Urzędowym i Dodatkami, na każdy miesiąc kwartału zosobna, uprasza Abonujących wymienić w liście wyraźnie życzenie za który miesiąc policzoną ma być przedpłata nadesłana, inaczej uważać będzie przedpłatę **w pierwszej połowie** miesiąca otrzymaną, za **miesiąc bieżący: w drugiej połowie** zaś **na miesiąc następujący** policzy.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzedowa.

Lwów, 31. stycznia. Dnia 30. stycznia 1852 wyszedł w c. k. galicyjskiéj drukarni rządowéj i został rozdany XXV. zeszyt z r. 1851 dziennika rządowego ustaw krajowych dla kraju koronnego Galicyi.

Lwów, 19. stycznia. Na założenie szkoły trywialnej w *Zielonej*, Tarnopolskiego obwodu ofiarowano następujące składki:

a) Gminy *Zielona* i *Pajówka* wyznaczyła rocznie na utrzymanie nauczyciela 122 złr. 15 kr. m. k. w gotówce, a w naturaliach: 34 korcy 28 garncy zboża, mianowicie: 10 korcy żyta, 6 korcy pszenicy, 10 korcy jęczmienia, 8 korcy i 28 garncy hreczki, tudzież na opalenie szkoły materyał potrzebny.

b) Grecko kat. proboszcz w Zielonej *Jan Gocki* wyznaczył przez czas swego urzędowania tamże rocznie 2 złr. m. k.

C. k. krajowa władza szkolna ma sobie za przyjemność podać ten godny naśladowania czyn ku podniesieniu oświaty ludu, do wiadomości powszechnej.

Lwów, 21. stycznia. Na założenie trywialnej szkoły w włości Soroka, należącej do dominium Grzymałowa, owodu Tarnopolskiego ofiarowała wymieniona gmina następujące składki:

Na utrzymanie nauczyciela rocznie 80 złr. 40 kr. m. k. w gotówce, a w naturaliach: 18 korcy, 12 garncy zboża, mianowicie: 3 korcy pszenicy, 4 korcy żyta, 6 korcy jęczmienia i 5 korcy, 12 garncy tatarki; następnie na opalenie szkoły materyał potrzebny.

Godny ten naśladowania czyn w zamiarze rozszerzenia oświaty ludu podaje się niniejszem do wiadomości publicznej.

Sprawy krajowe.

Lwów, 13. stycznia. Opróżnione cztery stypendya z Jarosławskiej fundacyi chłopców muzyki, z których jedno systemizowane jest kwotą 100 złr. m. k., drugie kwotą 80 złr. a dwa kwotą po 60 złr. m. k., rozdał Jego Excelencya pan Namiestnik następującym kompetentom, którzy przez postępy w naukach i ubóstwo na względy zasłużyli:

a) Stypendyum 100 złr. m. k. otrzymał uczeń trzeciej klasy w wyższem gymnazyum Przemyskiem *Władysław Szynglarski*, rodem z Jarosławia, syn nauczyciela drugiej klasy przy głównej szkole w Jarosławiu, który o rocznej płacy 350 złr. m. k., ma siedmioro dzieci do wyżywienia.

b) Stypendyum 80 złr. m. k. otrzymał uczeń trzeciej klasy w wyższem gymnazyum akademicznem *Teofil Sozański*, syn zmarłego gr. kat. proboszcza, którego matka prócz niego żywi jeszcze z wielkim trudem troje niedorosłych dzieci.

c) Stypendyum 60 złr. m. k. otrzymał uczeń drugiej klasy w wyższem gymnazyum akademicznem *Kornel Ustyanowicz*, syn gr. kat. proboszcza, który z szczupłej kongruy swojej czterych synów utrzymuje, nakoniec

d) Stypendyum 60 złr. m. k. otrzymał uczeń drugiej klasy polskiej Lwowskiego gymnazyum OO. Dominikanów *Jan Stachów*, syn słuzącego.

Stan kasy

galicyjskiego zakładu ślepych z 31. grudnia 1851.

Przychód.

	złr.	kr.	d.
Stan kasy z 31. grudnia 1851	108	43	3
W biegu roku wpłynęło ze składek od różnych	1725	40	1
Wsparcie przez Najjaśniejszego Pana	1000	—	—
Wsparcie z funduszu szkolnego galic. z rocznych 400 złr. za 6 miesięcy	200	—	—
Za zrealizowane książeczki gal. kasy oszczędności	1338	—	—
Zciągnięto z rachunku ciągłego z gal. kasą oszczędności	2183	26	—
Uzyskano prowizyę na zrealizowanych książeczkach	29	49	—
Uzyskano prowizyę na kupionych listach zastawnych	40	50	—
Prowizya za 18 miesięcy od legatu hypotek. 7000 złr.	650	37	2
Prowizya całoroczna od legatu hypotekowan. 500 „	25	—	—
Zwrót częściowy uczynionych różnym przedpłat	77	58	—
	7352	5	2

Rozchód.

	złr.	kr.	d.
Pensya roczna nauczyciela zakładu	400	—	—
Pensya dwumiesięczna nauczyciela robót ręcznych	30	—	—
Płace sług od 1. czerwca	190	12	—
Sprawienie ksiąg	67	17	—
„ sprzętów	227	—	—
„ naczynia	299	49	2
„ ubioru dla 10 wychowańców	458	32	—
Wikt od 1. czerwca dla 10 wychowańców i 3 sług	523	36	—
Opał pieców i kuchni	103	20	—
Światło	14	49	—
Urządzenie budynku i reparacye	284	21	—
Kupno 456 □ sążni gruntu	1500	—	—
Prowizya od kupionych gal. listów zastawnych	33	20	—
Kupiono książeczkę gal. kasy oszczędności	500	—	—
Kupiono gal. listy zastawne	2017	—	—
Przedpłaty dane do wyrachowania	112	—	—
Drobniejsze wydatki	150	26	2
	6911	43	—
Od przychodu	7352	5	2
Potrąciwszy wydatki	6911	43	—
Pozostaje gotówki w kasie	440	22	2

Koszta utrzymania zakładu wynoszą rocznie:

	złr.	kr.	d.
Pensya nauczyciela robót ręcznych	180	—	—
Płace sług	259	48	—
Ubior dla 10 wychowańców	274	35	—
Wikt dla 10 wychowańców i 3 sług	949	—	—
Wydatki na oświetlenie, sprzęty, naczynia i inne pomniejsze, w którąto kwotę nie wchodzi pensya nauczyciela zakładu, pokryta w pierwszych trzech latach przez wsparcie z funduszu szkolnego galic. złr. 400 i wydatek na opał pokryty przez wsparcie drzewem przez gminę miasta Lwowa . . . „ 180	258	6	—
	1912	29	—

Fundusz utrzymania stanowia:

	kapitał złr.	kr.	złr.	kr.	d.
4% legat ś. p. Wicentego Zaremby Skrzyńskiego zahypotekowany	złr. 10.000	kr. —	400	—	—
5% legat ś. p. Ludwika Schmidt	„ 7000	„ —	350	—	—
5% „ „ Daniela G. Penther	„ 500	„ —	25	—	—
5% Dar Kajetana hr. Karnickiego	„ 400	„ —	20	—	—
4% listy zastawne z daru Najjaśn. Pana w kwocie 1000 złr.	„ 1200	„ —	48	—	—
4% listy zastawne zakupione na własność funduszu	„ 1300	„ —	52	—	—
5% obligacye długu państwa	„ 850	„ —	42	30	—
4% suma na rachunku ciągłym z gal. kasą oszczędności	„ 2063	„ 4	82	30	—
Razem	„ 23.313	„ 4	1020	—	—
Różnicę między wydatkami rocznemi			1912	29	—
a przychodem wynoszącym			1020	—	—
			892	29	—

pokrywa Dyrekcya zakładu wpływającemi darami.

Lwów dnia 28. stycznia 1852.

Kazimirz hr. *Badeni*, Dyrektor zakładu. Sprawdzono. Michał Tustanowski. Franciszek Adamski. *Frań. Wnękiewicz*, sekretarz.

(Rozporządzenie p. Namiestnika Tyrolu w sprawie rozdrabniania gruntów.)

Wiedeń, 26. stycznia. Od czasu zniesienia dawniejszych sądów krajowych w Tyrolu poruszono już nie raz kwestyę względem postępowania przy rozdrabnianiu gruntów. W uznaniu konieczności wydania stósownych w téj mierze przepisów aż do nastąpić mającéj organizacyi administracyjnéj w myśl cesarskiego patentu z 31. grudnia 1851, ogłosił p. namiestnik w porozumieniu z tutejszym wyższym sadem krajowym dnia 15. b. m. następującą normę dla obwodów: Insprack, Brixen i Bregenz. 1) Prożby o pozwolenie rozdrobnienia gruntów przedkładać należy tyczącym się starostwom okręgowym. 2) Starostwo okręgowe dochodzić ma z pomocą znawców rzeczy, czyli zamierzone rozdrobnienie gruntów jest stósowne i czyli przeciw temu nie dałoby się co zarzucić. Według tego więc uznania, wyda w téj mierze pozwolenie lub je zaprzeczy — z pozostawien'em wolnego rekursu do prezydenta obwodowego. 3) O udzieleniu pozwolenia zawiadomić ma starostwo okręgowe natychmiast przynależną władzę sądową. 4) Władza sądowa uwiadomić ma następnie wszystkich wierzycieli hypotekarnych i w ogólności wszystkich z prawa własności w tym względzie interesowanych o wydanem pozwoleniu na rozdrobnienie gruntów, iżby mogli zawarować przynależne im prawa. 5) Wspomniona władza przypomnieć ma również i nabywcom rozłączonych gruntów za każdą razą, że biorą na siebie odpowiedzialność za wszystkie na całéj realności ciążące długi i należytości, jeśli za zgodą interesowanych w téj mierze nie stanęła inna jaka umowa. 6) Sądom okręgowym w Inspruku, Bregencyi i Brixen nie wolno kontraktów wiodących do rozdrobnienia gruntów protokołować bez poprzedniczego ze strony władz politycznych pozwolenia w téj mierze, ani wciągać je do publicznych metryk (Verfach-Bücher); wspomnione sądy obowiązane są nadto w odnoszących się u nich spisywanych kontraktach kupna umieścić powyższą uwagę (punkt 5) i za każdą razą wciągnąć równie i polityczne pozwolenie rozdrobnienia gruntów. Przy uznanéj powszechnie ważności będącego w mowie przedmiotu, zasługują przytoczone tu przepisy na uwagę. *(L. k. a.)*

(Sprawa Medyolańskiej kolei żelaznéj.)

Wiedeń, 27. stycznia. Administracya skarbowa objęła roku 1846 wybudowanie Medyolańskiej kolei żelaznej na koszt kompanii. Mimo to jednak utrzymała i rozpowszechniła się wieść, jakoby akcyonaryusze mieli rzeczywiście spodziewać się wynagrodzenia możliwych jakich strat. Rzecz ta jednak ma się wcale inaczéj, bowiem administracya skarbowa mogłaby z większą słusznością założyć sobie pretensyę 20 milionów lirów do tego towarzystwa, gdy tymczasem akcyonaryusze mogliby zażądać od administracyi skarbowej tylko wypłaty 5 procentowych prowizyi od kilku lat zaległych. Jak słychać, zamieniane być mają akcye wprost na 4 % obligacye, a tym sposobem uczyniłoby się zadość wszelkim względom słuszności i sprawiedliwości. *(L. k. a.)*

(Wiadomości z krajów koronnych.)

Z **Pesztu** piszą do *Gr. Z.*, że Maurycy *Szentkiralyi*, były niegdyś wicejespan Pesztyńskiego komitatu, a w epoce pomarcowej jeneralny kapitan Jazygów i Kumanów, pod rozkazami jenerała Windischgrätz na niejaki czas przyaresztowany, lecz zaraz potem wypuszczony na wolność, przykłada się jeszcze ciągle z wytrwałą gorliwością do studyum medycyny, jako immatrykulowany zwyczajny słuchacz. Jest teraz już na trzecim roku medycyny, lecz uczęszcza także na klinikę, i znany jest jako szczególniejszy aspirant w służbie Eskulapa.

— Jmx. biskup *Kunst*, mianowany arcybiskupem w *Kalocsa*, będzie w miesiącu czerwcu b. r. na tę nową posadę instalowany. — Medyolańska kasa oszczędności zredukowała od 1. stycznia 4 % wypłatę prowizyi na 3%, a mianowicie dla wzmagania się kapitałów. Pomimo to wkładki są bardzo liczne, jakoż w dwóch dniach zgłosiło się 326 nowych partyi.

— Ponieważ rząd sardyński pomimo propozycyi naszego rządu, nie pozwala c. k. paropływom, przeznaczonym do transportu osób i towarów, wylądować na brzegu piemonckim, przeto c. k. austryacki rząd wychodząc ze stanowiska wzajemności, cofnął przyznane dotychczas sardyńskim parowcom wylądowania wzdłuż lombardzkiego wybrzeża.

— Z Tryestu donoszą: Wyrzucony przy wysadzeniu miny w powietrze robotnik kolei żelaznej, został jakby cudem ocalony. Chociaż explozya była silna, i spadł ze znacznej wysokości, jednak skaleczenie nie było niebezpieczne. *(Presse.)*

(Kurs wiedeński z 30. stycznia 1852.)

Obligacye długu państwa 5% — $94\frac{1}{2}$; $4\frac{1}{2}$% — $83\frac{15}{16}$; 4% — $75\frac{1}{4}$. 4% z r. 1850 —; wylosowane — 3% —. Losy z r. 1834: — $1108\frac{3}{4}$; z roku 1839 — $292\frac{1}{2}$. Wiéd. miejsko bank. —. Akcye bankowe 1202. Akcye kolei półn. $1519\frac{1}{2}$. Glognickiej kolei żelaznéj — —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 640. Lloyd 600.

(Kurs wekslowy wiedeński z 30. stycznia.)

Amsterdam — — l. 2. m. Augsburg $124\frac{1}{2}$ l. uso. Frankfurt 124 l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg $183\frac{3}{4}$ l. 2. m. Liwurna — p. 2. m. Londyn 12.22. l. 2. m. Medyolan $124\frac{1}{2}$. Marsylia $146\frac{3}{4}$ l. Paryż 147 l. Bukareszt 220 —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. — —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. $94\frac{1}{8}$. lit. B. —.

(Kurs pieniężny na giełdzie Wiéd. d. 27. stycznia o pół do 2giej po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio 30 l. Ces. dukatów obrączkowych agio $29\frac{1}{2}$ l. Ros. Imperyały 10.4. Śrebra agio $23\frac{5}{8}$ gotówką.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Wielkie zgromadzenie reformerów. — Zgromadzenie miesz. tow. robotników.)

Londyn, 21. stycznia. Książę i księżna Nemours opuścili wczoraj wieczór Windsor i powrócili do Claremont. Lord John Russell przyjechał dziś z swoją małżonką z Windsoru do Londynu. — Książę Wellington, Sir James Graham i Sir Francis Baring (pierw-

Z Przedmieścia do Miasta.

Co krok ku miastu z przedmieścia, sakiewka lżejsza, z dukata złotówka, grosz ze złotówki! bo w miasto wszystko się spycha, co możnem; tam pokup na to jedynie co drogiem, gmachy tam dla samego bogacza, i jego tylko starczyć na żywność, bo sto rąk opędzać trzeba, nim ździebełko dójdzie do miasta.

Co tam pałaców! a wszystko dla panów wielmożnych, którzy zachwyceni wdziękiem stolicy wysypują zbiory dochodów swoich między wyrobnicze masy przedmieścia.

Zasklepiają się wprawdzie tam w osobnych, sobie tylko przystępnych kołach, i pod rygorem praw właściwych sobie tylko podają puhar; ale nie byłoby puhara, gdyby złotniczego tygla nie było, nie żyłoby miasto w strojach bez podrobku z przedmieścia; jedno z drugiem.

Odpływa pieniądz po-za obręby miasta, bogactwa wypróżniają się spożyciem świecideł; Możny opłaca je drogo, bo sam nie wiedząc opłaca w obiorze rzeczy własność rąk kilkunastu.

Przewodniczy bowiem mądre nad nami prawo, a to jest: im my dalej od potrzeb istotnych, tem cena rzeczy podwyższa się niesłychanie. Za grosz kęs chleba kupiłem, i dosyć było od głodu, a opłaciłem w nim sól, piec, mąkę i pracę; zachciałem kęs taki sam babki, już przyszło opłacać to samo z dodatkiem za cukier, masło, jaja, korzenie i za te otręby które odpadły, i za kunszt dorzucić przyszło, bo rzadko gospodyni która smacznie babę upiecze.

Zdawałoby się, jakoby ludność pracująca tylko na szelągi, żyła jedynie dla ludzi reńskowych; ale śledząc cokolwiek bliżej znajdzie się nie mniej prawdy i na opak.

Im więcej bogactwa człowiek nabywa, bardziej w wykwintność porasta i grosz mu w znaczeniu drobnieje; nim do spożycia jednej dziesiątej dojdzie, zmarnować musi dziewięć dziesiątych. Ale to co wyrzuca, spada na kopę łap wyciągniętych i rozdziela się drobiazgiem jako błogosławieństwo.

Mimo wpływnej i odpływnej masy gminu, stoi miasto statecznie całością osoby tchnącej życiem własnem, żyjącej dziejami własnemi, zupełnie jak ciało żywotne zaopatrzone w organa, któremi soki pokarmne wsiąka, przerabia i odwodzi.

Sami nie wiedząc, służymy wszyscy jakiejś całości, mienimy się wolnymi dlatego, że od dzieciństwa w naturę wdrożeni, nie przyszło nam myśleć jak wpięci jesteśmy w to mądre koło całości.

Lecz niech-to nie człowiek sobie przypisuje mądrość, że złożył ten mechanizm cudowny; stało się to bo nie mogło inaczej, stało się jak się wszystko na świecie dzieje z niedościgłej a mądrej potrzeby; mniej z rachuby ludzkiej jak raczej z wyższego natchnienia, które natura ludziom podała, jak pszczołom talent geometryczny budowania celi miodowych.

Na Wieś ze Stolicy.

Mówią że Stolice państw są warstatem polityki. Być może; — ale i niemniej prawda że są warstatem i obyczajów.

W stolicy zwierają się tętna żywotne całego państwa; tu podpływa krew ludu ze stron najodleglejszych, i odpływa z powrotem ku ostatecznym zakątom kraju.

Nie same Stany wysokie, ani znakomitsze kupiectwo jedynie odwiedza stolicę; owszem więcej niż tamci goszczą tam niższe warstwy, czeladź, stróże, dziéwki, ludność wyrobnicza.

Stolica dla nich Akademią, karczma trybuną; a czego się tu wyuczą, roznoszą dalej i powtarzają siejąc po drodze za powrotem do domu.

Tu zatem w stolicy rozpocząć szkołę obyczaju, tu wskrzesić jeźli zginęła, stworzyć jeźli nie była, szkołę dozoru, a odżyje w ustępach pewnego czasu przyćmiona poczciwość dawna i więcej coś przytem.

szy lord admiralicyi) są dzisiaj w zamku spodziewani. Lord John Russell daje w poniedziałek 2. lutego zwyczajną wielką uczte przed otworzeniem parlamentu; wczoraj rozesłano bilety zapraszające.

Wczoraj wieczór odbyło się wielkie zgromadzenie reformerów w Manszestrze. Telegraf donosi o następującéj jednogłośnie uchwalonej rezolucyi: „Zważywszy że ludność hrabstwa Lancashire według ostatniego *census* zawiera przeszło 2 miliony mieszkańców, czyli ósma część ludności angielskiej, a czwartą cześć połaczonego królestwa; że upodatkowana jego własność wynosi 6,463,363 funtów sztr., a zatem więcéj niż dziesiątą część całej upodatkowanej własności; że przyczynianie się jego do skarbu państwa jest większe, niż przyczynianie się innego hrabstwa; że jego stanowisko pod względem bogactwa, industryi, inteligencyi i ludności żadnemu innemu hrabstwu nie ustępuje, przeto obecne zgromadzenie opierając się na tych powodach, jest tego zdania, iż jezeliby miano przedłożyć jaki środek za reformę parlamentu, tedy należałoby znacznie powiększyć liczbę członków parlamentowych dla Lancashire, aby jego wpływ w izbie niższéj odpowiadał wielkości jego interesów i jego ważności w państwie."

Wczoraj odbyło się tutaj zgromadzenie rady wykonawczej „*mieszanego towarzystwa robotników*" dla odczytania sprawozdań towarzystw filialnych. Z 120 towarzystw filialnych głosowało dotychczas 72 za propozycyą obrócenia 10,000 funtów z powszechnego funduszu robotników na zaprowadzenie niezawisłych warsztatów towarzystwa. Z 72 głosów wypadło 69 potwierdzająco. Sekretarz, pan Allan, doniósł między innemi dobrowolnemi składkami o składce 10 funtów sztr. od pewnego gentlemana w Brighton, Will. Coningham, który także oświadczył, że weźmie kilka akcyi, jezeliby towarzystwo spólne przedsiębierstwo założyć chciało. Temi dniami będzie wyprawione w najobszerniejszym lokalu Londynu wielkie publiczne zgromadzenie towarzystwa. Z drugiéj strony ścieśniają także właściciele fabryk coraz bardziej swoje szeregi. Firma Fawcet i i spółka w Liwerpolu wypowiedziała wszystkim swoim ludziom, należącym do „*mieszanego towarzystwa robotników*" z końcem tego tygodnia robotę, a pan Macgregor kazał przylepić na swéj fabryce taką samą przestrogę. Za kilka dni będzie znowu wielka liczba rąk odpoczywać, a fundusz robotników będzie musiał żywić kilka set ludzi więcéj. Widoki dla robotników przybierają bardzo smutną postać.

(Rada gabinetu. — Okólnik gabinetu.)

Londyn, 22. stycznia. Na dzisiejszéj radzie gabinetowej znajdowali się wszyscy ministrowie.

Ministeryum rozesłało zwyczajny okólnik do swych przyjaciół politycznych, aby zaraz po otworzeniu parlamentu przybyli do Londynu; gdyż zaraz w pierwszych dniach sesyi będą przedłożone ważne przedmioty. *(P. Z.)*

Francya.

Lit. koresp. austr. pisze: Ogłoszony temi dniami w dziennikach paryskich w zupełności dekret prezydenta względem dóbr familii Orleańskiej, stawia nie jedną trudność w dokładnem i bezstronnem ocenieniu tego kroku. Właściwym aktem politycznym jest tylko wywłaszczenie z majątku wynoszącego około 100 milionów franków. Co się zaś tyczy unieważnienia darowizny przez Ludwika Filipa z d. 7. sierpnia 1830, tedy tylko ze stanowiska jurydycznego należałoby sadzić, jak dalece akt w mowie będący zgadza się z francuskiemi prawami. Wypadałoby dalej sprawdzić najprzód i pod każdym względem statut domowy dla familii Bourbonów ułożony, jako też i wyraźne postanowienia cywilnego kodexu francuskiego, tak co do ich zastosowania, jako i co do ich dalszych względów. Dokładne więc rozwiazanie téj bieżącéj kwestyi mogłoby tylko ze stanowiska ściśle umiejętnego nastąpić. *(L. k. a.)*

(Dekret prezydenta republiki względem prerogatywy ministeryum państwa.)

Paryż, 23. stycznia. „Ludwik Napoleon, prezydent republiki, dekretuje: Postanowiony jest minister państwa, który będzie mieć następujące upoważnienia: Stosunki rządu do senatu, do prawodawczego ciała i rady stanu; korespondencyę prezydenta z różnemi ministeryami; kontrasygnaturę dekretów względem mianowania ministrów, prezydentów senatu i prawodawczego ciała, względem nominacyi senatorów i uiszczenia dotacyi, które im nadane być mogą, nakoniec względem mianowania członków rady państwa; kontrasygnaturę dekretów, które prezydent wydaje na mocy władz przysługujących mu art. 24, 28, 31, 46 i 54 konstytucyi, rownie jak tych, które się tyczą innych żadnemu departamentowi ministeryalnemu osobno nieprzydzielonych przedmiotów, redakcyę i przechowywanie protokołów rady ministeryalnej; wyłączną dyrekcyę urzędowej części *Monitora*; administracyę narodowych pałaców i rękodzieł". — Były minister finansów p. *Casabianca*, mianowany jest ministrem państwa." *(Gaz. Pr.)*

(Dekret prezydenta republiki względem zakresu działania ministeryum policyi. — Nominacye.)

Paryż, 23. stycznia. Dzisiejszy *Monitor* urzędowy ogłasza dekret następujący:

Ludwik Napoleon itd.

Art. 1. Utworzone jest ministeryum pod nazwiskiem *Ministeryum policyi powszechnej.*

Art. 2. Ministeryum policyi będzie miało następujące atrybucye:

Wykonywanie ustaw tyczących się policyi powszechnej, bezpieczeństwa i spokojności wewnętrznej republiki;

Służbę gwardyi narodowej, gwardyi republikańskiej, żandarmeryi we wszystkiem, co się odnosi do utrzymania publicznego porządku.

Nadzór nad dziennikami, nad sztukami teatralnemi i nad ogłoszeniami wszelkiego rodzaju:

Policyę więzień i aresztów;

Personale prefektów policyi w Paryżu i w departamentach, ajentów policyi powszechnej wszelkiego rodzaju;

Policyę handlową, sanitarną i przemysłową;

Przytłumianie żebractwa i włóczęgi.

Art. 3. Ministeryum policyi będzie utrzymywało korespondencyę z rozmaitemi władzami ukonstytuowanemi w sprawach odnoszących się do bezpieczeństwa Republiki.

Art. 4. Dalszy dekret ureguluje centralną organizacyę i czynną służbę nowego ministeryum.

Art. 5. Ministrowie zajmią się każdy w swoim zawodzie wykonaniem niniejszego dekretu.

Dan w Tuileryach 22. stycznia 1852. *Louis Napoleon.*

Z polecenia prezydenta: Minister państwa
X. de *Casabianca.*

— Następują inne dekreta, mocą których:

Pan de *Maupas*, prefekt policyi Sekwany mianowany jest ministrem policyi powszechnej.

Pan *Abbatucci*, radzca honorowy trybunału kasacyjnego, mianowany jest kanclerzem państwa, ministrem sprawiedliwości na miejsce pana Rouher, którego dymisya jest przyjętą.

Pan Fialin de *Persigny*, były pełnomocny minister, mianowany jest ministrem spraw wewnętrznych na miejsce pana Morny, którego dymisya jest przyjęta.

Pan *Bineau*, były minister, mianowany jest ministrem finansów na miejsce pana Fould, którego dymisya jest przyjęta.

Wszystkie te dekreta podpisane są przez pana Casabianca, ministra państwa *(Ind.)*

(Dekret prezydenta republiki względem dóbr familii Orleańskiej.)

Paryż, 23. stycznia. Dekret względem dóbr familii Orleańskiej test następujący:

Prezydent Republiki;

Zważywszy że wszystkie rządy które po sobie następywały, uznały rzeczą niezbędną zobowiązać familię która przestała panować, do sprzedaży dóbr ruchomych i nieruchomych które posiadała wo Francyi;

Że w taki sposób dnia 12. stycznia 1816 Ludwik XVIII. zniewolił członków familii Cesarza Napoleona sprzedać swoje dobra osobiste w przeciągu sześciu miesięcy, i że 10. kwietnia 1832 Ludwik Filip w ten sam sposób postąpił względem książąt starszej familii Burbonów;

Zważywszy, że podobnych postanowień wymaga zawsze porządek i interes publiczny;

Że dziś więcej niż kiedykolwiek wysokie względy polityczne nakazują usilnie zmniejszenie wpływu, jaki nadaje familii Orleańskiej posiadanie blisko trzechset milionów w dobrach nieruchomych we Francyi,

Uchwala:

Art. 1. Członkowie familii Orleańskiej, ich małżonkowie, żony i potomkowie niebędą mogli posiadać żadnych dóbr ruchomych ani nieruchomych we Francyi: obowiązani będą sprzedać stanowczo wszystkie dobra które do nich należą na terytoryum Republiki.

Art. 2. Sprzedaż ta będzie uskuteczniona w przeciągu jednego roku począwszy dla dóbr wolnych od dnia ogłoszenia niniejszego dekretu, a dla dóbr ulegających likwidacyi albo sporowi począwszy od czaszu, w którym przyznana im będzie ostatecznie ich własność.

Art. 3. W razie gdyby sprzedaż nie została uskuteczniona w terminie powyższym, zajmie się nią z urzędu administracya domenów w formie przepisanej ustawą z dnia 10. kwietnia 1832.

Cena sprzedazy doręczoną zostanie właścicielom albo umocowanym z ich strony.

Dan w pałacu Tuileryów 22. stycznia 1852.
Louis Napoleon.

Z polecenia prezydenta:
Minister państwa *X. de Casabianca.* *(Ind.)*

(Postanowienia dekretu względem konfiskacyi majątku Ludwika Filipa.)

Paryż, 23. stycznia. Dekret uchwalający konfiskacyę majątku Ludwika Filipa zawiera następujące punkta:

Art. 1. Dobra ruchome i nieruchome stanowiące darowiznę zrobioną dnia 7. sierpnia 1830 przez króla Ludwika Filipa, przywrócone są na rzecz państwa.

Art. 2. Państwo bierze na siebie zobowiązanie spłacenia długów listy cywilnej ostatniego panowania.

Art. 3. Roczna pensya 300,000 fr. przyznana księżnej Orleańskiej, jest zatrzymana.

Art. 4. Dobra przywrócone państwu na mocy art. 1. zostaną sprzedane w części przez administracyę domenów, a uzyskaną suma podzieloną być ma w sposób następujący:

Art. 5. Dziesięć milionów przeznacza się dla towarzystw wzajemnej pomocy upoważnionych ustawą z dnia 15. lipca 1850.

Art. 6. Dziesięć milionów przeznacza się na ulepszenie mieszkań robotników w wielkich miastach fabrycznych.

Art. 7. Dziesięć milionów przeznacza się na założenie instytutów kredytu ziemskiego w departamentach, gdzie się podobne zakłady okażą potrzebnemi.

Art. 8. Pięć milionów przeznacza się na założenie kasy wsparcia dla najuboższych sług kościoła.

Art. 9. Przewyżkę z dóbr wyrażonych w art. 1. przeznacza się na dotacyę Legii honorowej, dochody tej dotacyi przeznaczone są na cele następujące, a w razie gdyby te dochody niebyły dostateczne, uzupełnione być mają z budżetu.

Art. 10. Wszyscy oficerowie, podoficerowie i żołnierze lądowi i morscy w czynnej służbie, którzy na przyszłość mianowani albo promowowani będą w orderze narodowym legii honorowej, otrzymają według stopnia legii następującą roczną pensyę:

Legioniści (jak dawniej)	250
Oficerowie	500
Komandorowie	1000
Wielcy oficerowie	2000
Właściciele wielkiego krzyża	3000 franków.

Art. 11. Zaprowadzony jest medal wojskowy nadający prawo do stu franków dożywotnej renty dla żołnierzy i podoficerów armii lądowej i morskiej według warunków które ustanowione będą w dalszym regulaminie.

Art 12. Jeden zamek narodowy służyć będzie za dom wychowawczy dla córek lub sierot ubogich z familii, których głowy otrzymają ten medal.

Art. 13. Zamek Saverne będzie zrestaurowany i wykończony na przytułek wdowom po wysokich urzędnikach cywilnych i wojskowych zmarłych w służbie państwa.

Art. 14. Ze względów niniejszych zrzeka się prezydent republiki wszelkiej reklamacyi co do konfiskacyi wyrzeczonych w r. 1814 i 1815 przeciw familii Bonaparte.

Art. 15. Ministrowie zajmią się każdy w swoim zawodzie wykonaniem niniejszego dekretu.

Dan w pałacu Tuileryów 22. stycznia 1852.

Louis Napoleon.

Z polecenia prezydenta:
Minister państwa, *Casabianca.* *(Ind.)*

(List pana Mantalembert do pana ministra państwa.)

Dziennik *Journal de Bruxelles* ogłasza list następujący:

Paryż 23. stycznia.

Panie ministrze!

W obec dekretów, które wyszły dziś rano, wypełniam ścisły obowiązek prosząc pana, abyś raczył przedłożyć Prezydentowi Republiki moją dymisyę jako członka komisyi konsultacyjnej utworzonej 2. grudnia 1851.

Jakkolwiek niezaciągano rady tej komisyi względem żadnego aktu władzy, istnieje jednak mimo to w oczach publiczności dla tych, którzy do niej należą, pewna solidarność z polityką rządu, której odtąd nie podobna mi przyjąć.

Odwołuję się do pańskiej lojalności, panie ministrze, a w razie potrzeby nawet do lojalności samego księcia Ludwika Napoleona, aby moja dymisya była podaną do wiadomości publicznej tą samą drogą w której ogłoszone zostało moje mianowanie, to jest przez umieszczenie w *Moniturze.*

Racz przyjąć panie ministrze i t. d. *Ch. de Montalembert.*"

Do pana de Casabianca ministra państwa.

Panowie Mortemart, Merode i Moustier podali także swoją dymisyę jako członkowie komisyi konsultacyjnej prawie w tych samych słowach.

— Dzisiejszy *Monitor* donosi: „Minister wojny i minister marynarki podali się byli do dymisyi; ale cofnęli ją na prożbę Prezydenta republiki. *(Ind.)*

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 26. stycznia. *Monitor* zawiera organizacyę rady państwa i mianowanie pana Baroche jej wiceprezydentem. Rada państwa podzielona na 6 sekcyi. Prezydentem sekcyi ustawodawstwa mianowano p. *Rouher*, spraw spornych p. *Maillard*, finansów p. *Parieu*, spraw wewnętrznych p. *Delangle*, robót publicznych i handlu p. *Magne*, marynarki p. Leblanc. Prócz tego mianowano 34 radzców. Ministeryum handlu połączono z minist. spraw wewnętrznych. Inny dekret przywraca 25 tytułów szlacheckich. Dupin, jeneralny prokurator podał się do dymisyi z przyczyny konfiskacyi dóbr familii Orleans.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe Lwowskie.)

Lwów, 30. stycznia. Na naszym dzisiejszym targu sprzedawano korzec pszenicy po 17r.33k.; żyta 14r.7k.; jęczmienia 10r.30k.; owsa 6r.30k.; hreczki 13r.45k.; grochu 18r.15k.; kartofli 7r.30k.;— za cetnar siana płacono 3r.2k.; okłotów 1r.35k.; — sąg drzewa bukowego kosztował 25r., dębowego 22r., sosnowego 20r. w. w. Pokazuje się więc, że w ciągu tego miesiąca znacznie spadły ceny opału, a mianowicie drzewo bukowe o 4r.30k., dębowe o 4r. i sosnowe o 5r. w. w. na sągu, podczas gdy zboże, siano i kartofle na wszystkich ośmiu targach prawie w tych samych cenach się utrzymywały. Ceny drobiazgowej sprzedaży całkiem się nie zmieniły.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 30. stycznia.

Hr. Cetner Eug., z Żółkwi. — Hr. Potocki, c. k. major, z Buczacza. — PP. Bal Tymon, z Poszowy. — Jędrzejowicz Kaźmierz, z Czaplego. — Mezer Karol, z Matych-Mostów. — Morawski Roman, z Berszczowiec. — Albinowski Franciszek, z Rosyi. — Garapich Eliasz, z Brodów. — Pietruski Konstanty, z Rudy. — Rylski Henryk, z Dłużniowa. — Vivien Wincenty, z Wysocka.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 30. stycznia.

Hr. Cetner Eugeniusz, do Żółkwi. — Hr. Dzieduszycki Juliusz, do Jaryczowiec. PP. Pierzchała Ignacy, do Uszkowiec. — Garapich Władysław, do Cebrowa. — Karasowski Karol, do Tetewczyc. — Zgaździński Antoni, do Uliczka. — Serwatowski Wojciech, do Tarnopola. — Kmita Wojciech, do Woliey.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 30. stycznia.

Pora	Barometr w mierze wiéd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ‴ ⁗				
6 god. zran.	28 2 78	— 7°	— 6°	PZ_0.	bard. pochm. mgła
2 god. pop	28 2 84	— 6°	— 9°	PZ_1	" ⊙
10 god. wie.	28 2 15	— 6,4°		—	"

T E A T R.

Dziś: Na dochód JP. Freund, przed. niem.: **„Robert der Teufel."**

K R O N I K A.

Z wydziału Kasyna obywatelskiego we Lwowie wyszło następujące obwieszczenie, zaopatrzone podpisem JJWW. Kazimierza hrabi Krasickiego i Erazma Korytowskiego:

„Chcąc przyczynić się do zaopatrzenia Sceny polskiej we Lwowie sztukami celniejszej wartości — Kasyno obywatelskie postanowiło wyznaczyć z funduszów na wsparcie teatru polskiego zebranych następujące nagrody:

Za napisanie sztuki oryginalnej, którąby ze wszystkich utworów do rozpoznania przedłożonych, okazała się najlepszą: Sto pięćdziesiąt ZłR. w mon. konw. czyli 450 sztuk cwancygierów śrebrnych.

Za przetłumaczenie sztuki, którąby się okazała najlepszą i co do swojej wewnętrznej wartości i co do tłumaczenia samego: Pięćdziesiąt ZłR. mon. konw. banknotami.

Na prożbę Wydz. gosp. ocenieniem sztuk przedłożonych zajmą się następujące osoby:

W. *Antoniewicz Bołoz Jakób,*
JW. hr. *Baworowski Wiktor,*
JW. hr. *Fredro Henryk,*
W. *Piłat* Stanisław,
W. *Smochowski Witalis.*

Bliższe warunki współubiegania:

Sztuka oryginalna ma być albo treści hystorycznej z dziejów narodu polskiego wyjętej, albo też może być osnutą na tle wziętem z życia towarzyskiego naszych czasów należeć do rzędu sztuk salonowych.

Wybór sztuki mającej być tłumaczoną niczem się co do przedmiotu nie ogranicza; — co do formy: tak sztuka oryginalna jakoteż tłumaczona może być: komedya, dramatem lub tragedyą.

— Co do objętości, każda z podanych sztuk ma w przedstawieniu zapełnić cały wieczór.

— Obie sztuki, tak oryginalna jak tłumaczona, muszą być tego rodzaju, żeby z uwzględnieniem istniejących stosunków publicznych na scenie lwowskiej przedstawione być mogły.

— Sztuka tłumaczona po wyliczeniu nagrody, przechodzi zaraz na własność kasyna; — Sztuka oryginalna zostaje i nadal własnością autora, tylko teatr lwowski hr. Skarbka nabywa prawo do jej przedstawienia.

Termin do złożenia elaboratów w kancelaryi kasyna, gdzie sekretarz odebranie każdej sztuki zakwituje,

dla sztuki tłumaczonej, do dnia **15.** marca,

dla sztuki oryginalnej do dnia **15.** czerwca r. b. stanowi się, i żadna później nadesłana sztuka przyjęta nie będzie.

Termin do wypłaty nagród, podług ilości sztuk do rozpoznania przedłożonych, dopiero **20.** marca i **20.** czerwca b. r. ogłoszony będzie. — Lwów dnia 25. stycznia 1852.

Do dzisiejszej Gazety dołączony jest Dodatek Tygodniowy Nr. 7.

Główny Redaktor **M. Szreniawa Sartyni.** *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*